

Leon RAK\*

## **Działalność sportowa żołnierzy 2. Dywizji Strzelców Pieszych podczas internowania w Szwajcarii w latach 1940–1945**

### **Streszczenie**

Celem pracy było opisanie przejawów działalności sportowej żołnierzy 2. Dywizji Strzelców Pieszych w czasie ich internowania w Szwajcarii w latach 1940–1945. Dokonano przeglądu następujących materiałów źródłowych: źródeł archiwalnych, wydawanego przez internowanych żołnierzy pisma „Goniec Obozowy”, wspomnień internowanych żołnierzy oraz literatury.

Żołnierze 2. Dywizji Strzelców Pieszych byli internowani na terenie Szwajcarii od czerwca 1940 r. do maja 1945 r. W czasie internowania żołnierze polscy mieli obowiązek świadczenia pracy na rzecz Szwajcarii. W wyznaczonych obozach internowania mogli również kontynuować naukę, rozpoczętą przed wybuchem II wojny światowej. W czasie wolnym podejmowali różne rodzaje aktywności fizycznej. Do najbardziej popularnych należały: piłka nożna, siatkówka, tenis stołowy oraz narciarstwo. Uprawiano również turystykę górską oraz alpinizm. Ważną rolę w propagowaniu sportu wśród żołnierzy odegrał Związek Chrześcijańskiej Młodzieży Męskiej (Young Mens Christian Association – YMCA), dzięki któremu pozyskiwano sprzęt sportowy oraz środki pieniężne na finansowanie imprez sportowych. W obozie dla internowanych Polaków w Münchenbuchsee, YMCA zorganizowała i wyposażyla warsztat produkujący sprzęt sportowy na potrzeby internowanych żołnierzy. Sprzęt ten był również wysyłany do obozów jenieckich w Rzeszy Niemieckiej.

Pomimo trudnych warunków, w jakich przebywali internowani polscy żołnierze w Szwajcarii w latach 1940–1945, podejmowali oni wiele form aktywności fizycznej w czasie wolnym.

**Słowa kluczowe:** druga wojna światowa, aktywność sportowa w polskim wojsku, internowanie żołnierzy polskich w Szwajcarii, 2. Dywizja Strzelców Pieszych.

---

\* dr, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Wydział Pedagogiczny, Instytut Wychowania Fizycznego, Turystyki i Fizjoterapii; e-mail: l.rak@ajd.czyst.pl

## Wstęp

Dzieje 2. Dywizji Strzelców Pieszych (2. DSP) były wielokrotnie opisywane<sup>1</sup>. Prace na ten temat skupiały się głównie na opisie faktów dotyczących tworzenia dywizji, szlaku bojowego we Francji oraz warunków internowania na terenie Szwajcarii. Obszernie opisywano prawne i społeczne uwarunkowania internowania oraz codzienne życie polskich żołnierzy, w tym prace, jakie wykonywali oni na rzecz Szwajcarii. Znacznie mniej miejsca w literaturze poświęcono na opis czasu wolnego internowanych żołnierzy, w tym uprawiania sportu (a warto zaznaczyć, iż jest to zagadnienie bardzo obszerne)<sup>2</sup>. Dane takie znajdują się w publikacji J. Smolińskiego<sup>3</sup>. Problematyką tą zajmował się również autor niniejszej pracy. Dotychczas opracowano zagadnienia związane z powstaniem 2. DSP, szlakiem bojowym i internowaniem w Szwajcarii, oraz z uprawianiem przez internowanych żołnierzy narciarstwa, alpinizmu i turystyki górskiej<sup>4</sup>. Celem niniejszego artykułu jest uzupełnienie wcześniej zaprezentowanych danych o opis działalności sportowej żołnierzy 2. DSP w zakresie innych dyscyplin sportowych. Więcej miejsca poświęcono również opisowi warunków, w jakich ta działalność była prowadzona.

W pracy zastosowano metodę analizy źródeł historycznych oraz metody indukcji i dedukcji. Głównym źródłem danych były informacje sportowe zamieszczone na łamach „Gońca Obozowego”, pisma wydawanego przez internowanych żołnierzy (przeanalizowano wszystkie wydane numery tego czasopisma)<sup>5</sup>. Do źródeł wykorzystanych w pracy należały również źródła archiwalne, w szczególności materiały zgromadzone w archiwum Muzeum Narciarstwa w Cieklinie

<sup>1</sup> J. Smoliński, *2 Dywizja Strzelców Pieszych*, Warszawa 1992; M. Matyja, *Niespełnione nadzieje. Losy polskiej 2. Dywizji Strzelców Pieszych w latach 1940–1945*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2013; A. Blum, *2 Dywizja Strzelców Pieszych. Początki internowania 1940–1941*, „Materiały: Dokumenty – Źródła – Archiwalia”, z. 7, Instytut Polski i Muzeum im. Generała Sikorskiego, Londyn 1991.

<sup>2</sup> Lata II wojny światowej to niezwykle trudny okres w dziejach polskiego sportu. Wielu sportowców poniosło śmierć na polach bitew, w obozach koncentracyjnych lub jenieckich – zarówno niemieckich, jak i sowieckich. Uprawianie sportu na ziemiach okupowanej Polski było niezwykle utrudnione i groziło poważnymi konsekwencjami. Pomimo skrajnie niekorzystnych warunków, polscy sportowcy podejmowali działalność sportową bez względu na okoliczności, w których się znajdowali. Uprawianie sportu pozwalało im przetrwać trudne chwile. Działalność ta była przedmiotem wielu badań i licznych prac, które zostały znakomicie podsumowane w pracy R. Wryka, zob. R. Wryk, *Sport i wojna. Losy polskich olimpijczyków w latach II wojny światowej*, Wyd. Nauka i Innowacje, Poznań 2016.

<sup>3</sup> J. Smoliński, dz. cyt., s. 131–133.

<sup>4</sup> L. Rak, *Skiing, Mountaineering and Mountain Tourism Practiced by the Soldiers of the Polish 2nd Rifle Division during the Internment in Switzerland between 1940–1945*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” 2016, t. 15, nr 4, s. 121–131.

<sup>5</sup> „Goniec Obozowy” wydawano w latach 1940–1945, z krótką przerwą w roku 1941; wydano w sumie 129 numerów tej gazety – za: J. Smoliński, dz. cyt. s. 133–135.

k. Jasła, zdeponowane przez rodzinę Tadeusza Wowkonowicza<sup>6</sup>. Wykorzystano również opublikowane wspomnienia internowanych żołnierzy<sup>7</sup>. Analizę materiałów uzupełniono o dane zawarte w literaturze, odnoszącej się do dziejów 2. DSP (por. bibliografia).

## Piłka nożna

Jedną z najpopularniejszych form aktywności fizycznej, podejmowanych przez internowanych żołnierzy, była gra w piłkę nożną. Pierwszy zanotowany mecz odbył się już 14 lipca 1940 roku, niespełna miesiąc po internowaniu polskich żołnierzy. Drużyna 1. dywizjonu 202. PAC (Pułku Artylerii Ciężkiej), stacjonującego wówczas w Wasen, rozegrała mecz z zespołem piechoty z Sumiswald. Artylerzyści ponieśli dotkliwą porażkę 0:8. Żołnierze grali w tym meczu w podbitych gwoździami wojskowych butach i byli zupełnie niezgrani<sup>8</sup>. Na łamach „Gońca Obozowego” pierwsza wzmianka o zorganizowanych formach uprawiania piłki nożnej pojawiła się dopiero 1 stycznia 1941 roku. Dotyczyła ona drużyny z obozu w Röthenbach bei Herzogenbuchsee<sup>9</sup>. Początki funkcjonowania tego zespołu były typowe dla warunków, w których Polacy organizowali swoją aktywność sportową. Reporter „Gońca” pisał:

[...] jedną z najmilszych rozrywek są niedzielne zawody naszej drużyny piłki nożnej. Drużynę tę zorganizowaliśmy dosyć łatwo, gdyż w naszej kompanii mieliśmy kilku graczy, gorzej natomiast było z jej wyekwipowaniem. Tu jednak z pomocą przyszła nam cała kompania, która na apel kapitana drużyny, kolegi R. Szypuły, przyrzekła i dała pomoc finansową ze swego skromnego żołdu, czyli tak zwanego kieszonkowego. W krótkim czasie ze składek kolegów mogliśmy pozwolić sobie na zakup koszulek i spodenek, a nawet wyhaftowanie na koszulkach odznak naszej broni. Większą bolączką były i są buty, gdyż drużyna nie ma ich w odpowiedniej ilości. Ból ten złagodzili koledzy piłki nożnej – Szwajcarzy, którzy podarowali nam kilka posiadanych par butów rezerwowych. Wielką pomoc i zrozumienie okazuje nam Szwajcarski Klub z Herzogenbuchsee, a przede wszystkim prezes tego klubu p. Hegl i członek zarządu p. Kummer. Drużyna nasza rozegrała dotychczas 14 meczów z okolicznymi klubami szwajcarskimi i drużynami polskimi. Bilans tych rozgrywek przedstawia się korzystnie dla nas: 11 spotkań wygranych, 2 spotkania przegrane, 1 spotkanie remisowane. Ogólny stosunek bramek wynosi 30:51 na naszą korzyść<sup>10</sup>.

Rozegranie do stycznia 1941 roku 14 meczów przez drużynę z Röthenbach wskazuje, że żołnierze od początku internowania regularnie grali w piłkę nożną.

<sup>6</sup> Tadeusz Wowkonowicz był przedwojennym reprezentantem Polski w narciarstwie i żołnierzem 2. DSP.

<sup>7</sup> J. Hajdukiewicz, *Góry mojej młodości*, Wyd. Iskry, Warszawa 1988; J. Rucki, *Na ziemi Wilhelm Tella*, Wyd. Bellona, Warszawa 1993.

<sup>8</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 21, s. 8.

<sup>9</sup> Miejscowość położona jest w środkowej Szwajcarii, w kantonie berneńskim, ok. 45 km na północny wschód od Berna.

<sup>10</sup> „Goniec Obozowy” 1941, nr 1, s. 9.



**Fot. 1.** Drużyna piłkarska jednego z polskich obozów internowania w Szwajcarii (1940 r.). Osoba zidentyfikowana na zdjęciu: Tadeusz Wowkonowicz (stoi drugi od prawej).

Źródło: materiały rodziny Tadeusza Wowkonowicza zdeponowane w Archiwum Muzeum Narciarstwa im. Stanisława Barabasza w Cieklinie.

Warto wspomnieć, że drużyny piłkarskie w 2. DSP funkcjonowały już w okresie organizacji dywizji we Francji. Jak podawał „Goniec Obozowy”, Batalion Sztabowy (tzw. „Pułkowiacy”) miał we Francji drużynę piłki nożnej, która rozegrała tam 30 meczów, nie przegrywając żadnego. W Szwajcarii szybko zespół ten reaktywowano i do lutego 1941 roku wygrał on wszystkie mecze, w stosunku bramek 77:12<sup>11</sup>. W 1941 roku zorganizowano wiele drużyn piłkarskich – praktycznie każda kompania miała zespoły piłkarskie rozgrywające spotkania koleżeńskie, międzykompanijne oraz z lokalnymi zespołami szwajcarskimi.

Utrzymanie stabilnego składu powstałych drużyn piłkarskich było niezwykle trudne. Żołnierze często bowiem byli zmuszani do zmiany miejsca swego pobytu<sup>12</sup> związanego z ich zatrudnieniem i zależnego w głównej mierze od potrzeb gospodarki szwajcarskiej. Z tego powodu niektóre drużyny funkcjonowały tylko okresowo. W większych obozach skład drużyn piłkarskich często się zmieniał. Mniejsze obozy natomiast kompletowały drużyny z żołnierzy mieszkających w kilku okolicznych obozach<sup>13</sup>. Sytuacja taka utrudniała utrzymanie wysokiego poziomu sportowego.

<sup>11</sup> „Goniec Obozowy” 1941, nr 5, s. 5.

<sup>12</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 17, s. 8.

<sup>13</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 13, s. 10.



**Fot. 2.** Drużyna piłkarska obozu internowania Mosseg Moosbad (1940–1941). Osoba zidentyfikowana na zdjęciu: Tadeusz Wowkonowicz (stoi szósty od lewej).

Źródło: materiały rodziny Tadeusza Wowkonowicza zdeponowane w Archiwum Muzeum Narciarstwa im. Stanisława Barabasza w Cieklinie.



**Fot. 3.** Internowani w Szwajcarii żołnierze polscy przy tablicy informującej o dojściu do granicy strefy obozu internowania w Mosseg Moosbad (1940–1941). Osoba zidentyfikowana na zdjęciu: Tadeusz Wowkonowicz (po lewej).

Źródło: materiały rodziny Tadeusza Wowkonowicza zdeponowane w Archiwum Muzeum Narciarstwa im. Stanisława Barabasza w Cieklinie.

Pomimo wielu kłopotów organizacyjnych, Polakom udało się stworzyć kilka zespołów piłkarskich o stosunkowo wysokim poziomie sportowym, pozwalającym na rozgrywanie równorzędnych meczów z ligowymi drużynami szwajcarskimi oraz z dobrymi drużynami, stworzonymi przez internowanych na terenie Szwajcarii żołnierzy brytyjskich czy włoskich.

Do zespołów piłkarskich o największych osiągnięciach należała drużyna Wojskowego Klubu Sportowego 202. PAC (dalej: WKS PAC). Jak wcześniej wspomniano, drużyna piłkarska utworzona przez artylerzystów pierwszy mecz przegrała. Następne spotkania były bardziej udane. Po krótkim pobycie w Ementalu artylerzystów przeniesiono do górzyskiej prowincji Graubünden – tam drużyna piłkarska została wzmocniona. Na dwanaście spotkań rozegranych z najsilniejszymi klubami tego kantonu WKS PAC wygrał dziesięć, a dwa zremisował. Drużyna wygrała turniej piłkarski w Hanz. Od jesieni 1941 roku grała w Tessynie, gdzie po raz pierwszy udało się zorganizować spotkania z zespołami szwajcarskiej ligi piłkarskiej. WKS PAC wygrał wówczas m.in. z pierwszoligowymi zespołami: Bellinzoną, Pro Daro i Locarno<sup>14</sup>.

W styczniu 1943 roku artylerzystów przeniesiono do kantonu Obwalden, do miejscowości Flüeli, co spowodowało konieczność reorganizacji drużyny. Od tego momentu boisko piłkarskie w Sarnen stało się macierzystym boiskiem zespołu. 20 czerwca 1943 roku zespół WKS PAC wygrał w Sarnen turniej, w którym wzięło udział dziewięć piłkarskich klubów z sześciu kantonów szwajcarskich. W finale Polacy zwyciężyli rezerwę Grasshoppers z Zurychu 1 : 0. W drużynie WKS PAC oprócz artylerzystów grało kilku piłkarzy z piechoty. W 1944 roku na łamach „Gońca Obozowego” o zespole pisano:

Jesteśmy jedyną drużyną, która od pierwszych dni internowania aż do dnia dzisiejszego stale gra, spełniając duże zadanie propagandowe. Największą ilość spotkań ma za sobą lewy pomocnik drużyny bomb. Józef Tromski. Poza nim ponad 50 meczów grali bomb. Samołyk, asp. Saratowicz i strz. Tarchalski, rekordzista ilości strzelonych bramek. Przez drużynę w okresie 4 lat przewinęło się ogółem 32 graczy, co jest najlepszym dowodem płynności naszego składu<sup>15</sup>.

14 maja 1944 roku drużyna WKS PAC rozegrała we Flüeli swój osiemdziesiąty na szwajcarskiej ziemi mecz, wygrywając z FC Schlieren z Zurychu 3 : 2 (1 : 1)<sup>16</sup>.

Na początku lipca 1944 roku władze szwajcarskie wydały zakaz rozgrywania spotkań piłkarskich wojskowych zespołów internowanych żołnierzy z cywilnymi zespołami szwajcarskimi<sup>17</sup>, który zniesiono w listopadzie 1944 roku<sup>18</sup>. Początkowo sytuacja taka zdeorganizowała działalność WKS PAC, wkrótce jednak podjęto działania intensyfikujące pracę drużyny. „Goniec Obozowy” pisał:

<sup>14</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 11, s. 6.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 16, s. 6.

<sup>18</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 31, s. 7.

Mimo przymusowej przerwy letniej, spowodowanej zakazem gry, artylerzyści bynajmniej nie zamierzają próżnować. Treningi będą przeprowadzane i latem na boisku w Sarnen, prowadzić je będzie trener ligowej drużyny Lucerny, Winkler. Będąc przed 20 laty obywatelem węgierskim i graczem słynnej MTK z Budapesztu, grał dwukrotnie w barwach reprezentacji Węgier przeciw Polsce. Jest on wypróbowanym naszym przyjacielem i jego opieka nad drużyną z Flüeli da się z pewnością szybko odczuć<sup>19</sup>.

Zakaz gry ze Szwajcarami spowodował konieczność szukania innych form rywalizacji. Zintensyfikowano wówczas spotkania z drużynami internowanych żołnierzy z różnych krajów. Pierwszy taki mecz, o którym pisano na łamach „Gońca Obozowego”, rozegrano 8 czerwca 1944 roku z zespołem angielskim. W spotkaniu tym Anglicy zwyciężyli WKS PAC 2:1 (0:1). Mecz ten skomentowano następująco:

Zapowiedziany na dzień występ piłkarzy angielskich ściągnął na boisko w Sarnen niewidziane tam dotąd tłumy. Sportowo mecz nie stał na wysokim poziomie. Anglicy zaimponowali wprawdzie szybkością i wytrzymałością, natomiast techniką i zgraniem ustępowali drużynie polskiej<sup>20</sup>.

W końcu sierpnia (27.08.1944 roku) WKS PAC rozegrał na boisku w Sarnen ponownie mecz z reprezentacją Anglików, tym razem z obozu w Gossau, co ogłoszono jako „gwóźdź” sezonu piłkarskiego w kantonie Obwalden<sup>21</sup>. Polacy zwyciężyli w tym spotkaniu, a ich występ skomentowano słowami:

Przy gromkich brawach opuszczają Polacy boisko w Sarnen, odnosząc niewątpliwie najbardziej wartościowy sukces w dziejach istnienia jedenastki PAC<sup>22</sup>.

Dwa tygodnie później odbył się mecz rewanżowy z Anglikami z Gossau. WKS PAC ponownie zwyciężył, w stosunku 3:1 (1:0). Kolejne spotkanie o charakterze „międzynarodowym” zorganizowano w dniu 12 listopada 1944 roku. Przeciwnikami WKS PAC była reprezentacja internowanych żołnierzy włoskich, o której pisano:

Zespół włoski jest bardzo silny i niedawno pokonał wyborną szwajcarską drużynę kantonalną w stosunku 5:0. Większość spośród graczy włoskich przed swym internowaniem brało udział w meczach ligowych swego kraju. Zapowiadany przez nas mecz odbędzie się o mistrzostwo internowanych<sup>23</sup>.

Mecz odbył się zgodnie z zapowiedziami i zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0. Spotkanie obserwowało ponad tysiąc widzów, przeważnie polskich i włoskich żołnierzy. O meczu reporter „Gońca” pisał:

Drużyna PAC’u, ponownie wzmocniona Białasikiem z Pfaffikonu, stała tym razem przed najcięższym bodaj zadaniem w ciągu całego okresu swego istnienia. Lecz poza 20 minu-

<sup>19</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 17, s. 8.

<sup>20</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 14, s. 6.

<sup>21</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 22, s. 6.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 28, s. 8.

tami drugiej połowy meczu, w czasie których Włosi mieli wyraźną przewagę, Polacy nie pozwolili się wytrącić z równowagi. Dorównywali gościom techniką i zgraniem, braki szybkości i błyskawicznego startu południowców nadrabiano ambicją i precyzją strzałów<sup>24</sup>.

Rewanżowy mecz z Włochami odbył się 17 grudnia 1944 roku. Zorganizował go szwajcarski FC Luzern na swoim stadionie. Włosi, po doświadczeniach pierwszego meczu z Polakami, wzmocnili swój zespół o „szereg graczy z reprezentacji narodowej”<sup>25</sup> i zwyciężyli WKS PAC 5:0.

Na początku stycznia 1945 roku WKS PAC rozegrał w Lucernie swój setny mecz w Szwajcarii, wygrywając 3:2 (1:2) z miejscowym klubem (na zupełnie zaśnieżonym boisku)<sup>26</sup>. Początek 1945 roku rozpoczął okres, w którym WKS PAC zaczął spotykać się z najlepszymi szwajcarskimi drużynami z tzw. Ligi Państwowej, co było najlepszym wskaźnikiem poziomu piłkarskiego internowanych polskich żołnierzy. Pierwszy taki mecz rozegrano 18 lutego 1944 roku w Zurychu przeciwko drużynie Young Fellows (drużyna ta zajmowała wówczas 13. miejsce w Lidze Państwowej). Spotkanie zakończyło się porażką Polaków w stosunku 6:1 (2:0)<sup>27</sup>. Kolejny mecz z ligową szwajcarską drużyną miał miejsce 11 marca 1945 roku. Tym razem przeciwnikiem Polaków był zespół FC Biel. Mecz odbył się na boisku w Biel, w obecności ok. 1500 widzów. Drużyna z Biel zajmowała wówczas 10. miejsce w Lidze Państwowej, wystąpiła w pełnym składzie z trzema reprezentacyjnymi graczami Szwajcarii, i zwyciężyła WKS PAC 2:0<sup>28</sup>. Tydzień po meczu w Biel WKS PAC spotkał się w Aarau z miejscowym zespołem FC Aarau, klubem zajmującym pierwsze miejsce w tabeli mistrzostw Ligi Państwowej B, remisując 1:1<sup>29</sup>. O meczu tym pisano:

Spotkanie to wykazało dobitnie, jak konieczne były dla jedenastki PACu mecze z elitą piłkarską Szwajcarii. Polacy walczyli już z Aarau jak z drużyną równą sobie i ostro grającym Szwajcarom umieli odpowiedzieć pięknym za nadobne – zyskując sobie przy tym sympatię widzów<sup>30</sup>.

Piłkarze WKS PAC rozegrali w 1945 roku jeszcze dwa mecze ze szwajcarskimi zespołami Ligi Państwowej B. W Lucernie zremisowali (3:3) z FC Luzern – zespołem zajmującym w tabeli 5. miejsce, a następnie w St. Gallen zwyciężyli zespół FC Brühl 3:2 (10. miejsce w Lidze Państwowej B)<sup>31</sup>.

Jedynym polskim zespołem piłkarskim, którego poziom sportowy porównywano z poziomem WKS PAC, była zorganizowana w 1944 roku drużyna WKS Pfaffikon. Na łamach „Gońca Obozowego” podawano korzystne wyniki

<sup>24</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 29, s. 8.

<sup>25</sup> „Goniec Obozowy” 1945, nr 1, s. 8.

<sup>26</sup> „Goniec Obozowy” 1945, nr 4, s. 6.

<sup>27</sup> „Goniec Obozowy” 1945, nr 7, s. 4.

<sup>28</sup> „Goniec Obozowy” 1945, nr 10, s. 6.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> „Goniec Obozowy” 1945, nr 11, s. 5.



spotkań WKS Pfaffikon ze szwajcarskimi zespołami, lecz były to najczęściej zespoły o klasie niższej od przeciwników WKS PAC. Dobry wynik osiągnął zespół z Pfaffikon z Anglikami – wygrywając 6:0 z zespołem, z którym WKS PAC wcześniej przegrał. „Goniec” pisał o tym meczu:

Po zwycięstwie odniesionym przez drużynę angielską nad PACem w Sarnen, spotkanie między drużyną WKS Pfaffikon, a Anglikami oczekiwane było z wielkim napięciem. Po meczu z drużyną Wetzikon (3 liga), który zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 7:1, spotkanie w dn. 25 czerwca przyniosło i tym razem sukces zespołowi Pfaffikon. Wysoki ten wynik zasługuje tym bardziej na uwagę, iż jest to w ogóle czwarty mecz, rozegrany przez ten zespół<sup>32</sup>.

Zwycięstwo WKS Pfaffikon zwiększyło zainteresowanie bezpośrednim pojedynkiem pomiędzy obydwoma polskimi zespołami. Okazja do takiego spotkania pojawiła się podczas zorganizowanego w połowie sierpnia 1944 roku Święta Żołnierza Polskiego (Sarnen 15.08.1944 roku). Przy okazji tego święta przeprowadzono zawody sportowe, w tym mecz piłkarski WKS PAC – WKS Pfaffikon. Zakończył się on zwycięstwem WKS PAC 3:1<sup>33</sup>.

Większą aktywność oraz dobre wyniki osiągały jeszcze drużyny piłkarskie: WKS Losone<sup>34</sup>, drużyna obozu w Tavanasa – Cyrenajka<sup>35</sup> oraz obozu Maggi<sup>36</sup>. Poziom sportowy tych polskich drużyn piłkarskich jest jednak trudny do oceny.

## Siatkówka, koszykówka

Oprócz piłki nożnej internowani polscy żołnierze uprawiali również inne gry zespołowe, najczęściej siatkówkę i koszykówkę. Siatkówką zajmowano się m.in. w obozach w Büren<sup>37</sup>, Münchenbuchsee<sup>38</sup>, Ampferrhöhe<sup>39</sup>, Gebenstorf i Birmenstorf<sup>40</sup> i wielu innych<sup>41</sup>. W obozie w Gebenstorf organizowano regularne treningi siatkówki, które odbywały się na boisku miejscowej szkoły powszechnej<sup>42</sup>. Siatkówka była bardzo popularna w dużym obozie w Büren, o czym informowano w „Gońcu Obozowym”:

<sup>32</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 16, s. 6

<sup>33</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 20, s. 6; 1944, nr 21, s. 8.

<sup>34</sup> „Goniec Obozowy” 1943, nr 12, s. 9; 1943, nr 16, s. 10.

<sup>35</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 11, s. 6; 1944, nr 12, s. 6; 1944, nr 14, s. 6; 1944, nr 17, s. 8; 1944, nr 18, s. 7.

<sup>36</sup> „Goniec Obozowy” 1943, nr 16, s. 10; 1944, nr 19, s. 6; 1944, nr 21, s. 7; 1944, nr 22, s. 6.

<sup>37</sup> „Goniec Obozowy” 1941, nr 12, s. 10.

<sup>38</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 11, s. 9.

<sup>39</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 13, s. 10.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Np. WKS PAC – „Goniec Obozowy” 1942, nr 22, s. 7; WKS Losone – „Goniec Obozowy” 1943, nr 12, s. 9.

<sup>42</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 13, s. 10.

W siatkówkę gramy wszyscy przeciw wszystkim. Turniej międzybarakowy (a jest tutaj 12 baraków) dał nam sporo wesołych przeżyć<sup>43</sup>.

Niekiedy możliwości uprawiania przez żołnierzy siatkówki w czasie wolnym były ograniczane. W Predzie położonej na wysokości 2030 m n.p.m. żołnierze skarżyli się:

Chcieliśmy zrobić siatkówkę, ale nawet potrzebnego na ten cel skrawka ziemi właścicielka hotelu nie chciała nam dać, choć nawet i słupki były już wkopane<sup>44</sup>.

Organizowano również rozgrywki pomiędzy zespołami obozowymi. Takie turnieje odbyły się w obozie w Burgdorf, w którym miejscowy zespół podejmował siatkarzy z obozu w Münchenbuchsee<sup>45</sup>. W innym turnieju siatkówki spotkały się drużyny Büren, Burgdorf i Münchenbuchsee. YMCA (Young Men Christian Association) przeznaczyła dla zwycięzcy trójmecz nagrodę pieniężną w kwocie 30 franków<sup>46</sup>. O podobnych turniejach często informowano w „Gońcu Obozowym”<sup>47</sup>.

Siatkówka znalazła się również w programie wielkich zawodów sportowych w ramach Święta Żołnierza Polskiego<sup>48</sup>. W turnieju szóstek siatkarskich pierwsze miejsce zajął obóz Sarnen, przed obozem w Flüeli i obozem w Giswil; w turnieju trójek siatkarskich pierwsze miejsce zajęli siatkarze z obozu w Flüeli, drugie miejsce z Sarnen, a trzecie z Giswil<sup>49</sup>. Siatkarze polscy odnieśli również sukces „międzynarodowy”. Międzynarodowe Biuro Pedagogiki Sportowej, w związku z jubileuszem olimpijskim, zorganizowało kurs sportowy dla przodowników sportowych różnych narodowości (Polaków, Anglików, Amerykanów, Włochów, Chorwatów), przebywających w Szwajcarii jako internowani lub zbiegli z niewoli (w dniach od 17 czerwca do 3 lipca 1944 roku w Lozanie). W ramach tego kursu przeprowadzono również wiele imprez sportowych. W turnieju siatkówki zwyciężyli Polacy<sup>50</sup>.

Zespoły koszykówki w obozach dla internowanych żołnierzy były organizowane od początku internowania, podobnie jak drużyny piłki nożnej i siatkówki; często uzyskiwano pomoc Szwajcarów. Na łamach „Gońca Obozowego” pisano:

Czynne były także zespoły siatkówki i tak bardzo popularnej wśród żołnierzy koszykówki. II dywizjon, po przeniesieniu do Ruesgau, znalazł na miejscu pomyślne warunki rozwoju dzięki istnieniu tam wspomnianego już klubu, który użyczył Polakom swej pełnej pomocy<sup>51</sup>.

<sup>43</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 15, s. 8.

<sup>44</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 18, s. 7.

<sup>45</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 14, s. 11; 1942, nr 17, s. 8.

<sup>46</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 18, s. 12.

<sup>47</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 13, s. 10; 1944, nr 10, s. 6.

<sup>48</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 19, s. 6.

<sup>49</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 20, s. 6.

<sup>50</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 18, s. 8.

<sup>51</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 22, s. 7.

Drużyny koszykówki były aktywne w wielu polskich obozach<sup>52</sup>. Polacy wielokrotnie rozgrywali mecze koszykówki ze Szwajcarami. Już 10 listopada 1940 roku rozegrano w Sumiswaldzie mecz pomiędzy miejscową drużyną polską a drużyną szwajcarską z Berna – Polacy zwyciężyli w stosunku 49:12<sup>53</sup>. Podobne spotkania zarejestrowano w Chur<sup>54</sup>, Frenkendorf<sup>55</sup> czy Fryburgu<sup>56</sup>.

Na uwagę zasługują osiągnięcia polskich uniwersyteckich zespołów koszykarskich. O polskiej drużynie z obozu we Fryburgu pisano:

Należy nadmienić, że w koszykówce polska drużyna ma nieoficjalne mistrzostwo uniwersytetu. W ostatnich paru spotkaniach z reprezentacją uniwersytetu, złożoną głównie z graczy francuskich, Polacy wygrali zdecydowanie, górując sprawnością gry i szybkością. Szwankuje tylko nieco wytrzymałość, ale to nie jest winą internowanych zawodników<sup>57</sup>.

Podobne osiągnięcia miał zespół polskich koszykarzy z obozu uniwersyteckiego w Winterthur, o którym pisano:

Niestety mistrzostwa AZS w Zurychu odbyły się dla nas za wcześnie, ale mimo tego z osiągniętych wyników możemy być zadowoleni. Nasi koszykarze po jednym tylko treningu stanęli do zawodów i przegrawszy pierwszy mecz z mistrzowską drużyną akademicką Szwajcarii w stosunku 12:15, wyszli zwycięsko z innych spotkań, zajmując w wyniku tego drugie miejsce. Osiągnęli przy tym w jednym ze spotkań niecodzienny jak na tutejsze stosunki wynik, mianowicie 41:10<sup>58</sup>.

## Inne dyscypliny sportowe

Do popularnych dyscyplin sportowych, uprawianych przez internowanych polskich żołnierzy w wielu obozach, należał tenis stołowy<sup>59</sup>. Organizowano rozgrywki międzyobozowe<sup>60</sup>, a czasami również spotkania z drużynami szwajcarskimi<sup>61</sup>.

Polscy żołnierze uprawiali również lekkoatletykę, boks, pływanie czy tenis. Dyscypliny te były jednak mniej popularne. Lekkoatletyką zainteresowani byli głównie studenci<sup>62</sup> – w obozie uniwersyteckim we Fryburgu w 1944 roku po raz

<sup>52</sup> Np. Lozone, zob. „Goniec Obozowy” 1943, nr 12, s. 9; Wetzikon, zob. „Goniec Obozowy” 1942, nr 22, s. 9; Granges, zob. „Goniec Obozowy” 1943, nr 14, s. 10;

<sup>53</sup> „Goniec Obozowy” 1940, nr 15, s. 7.

<sup>54</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 19, s. 10.

<sup>55</sup> „Goniec Obozowy” 1943, nr 19/20, s. 11.

<sup>56</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 15, s. 6.

<sup>57</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 16, s. 6.

<sup>58</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 17, s. 8.

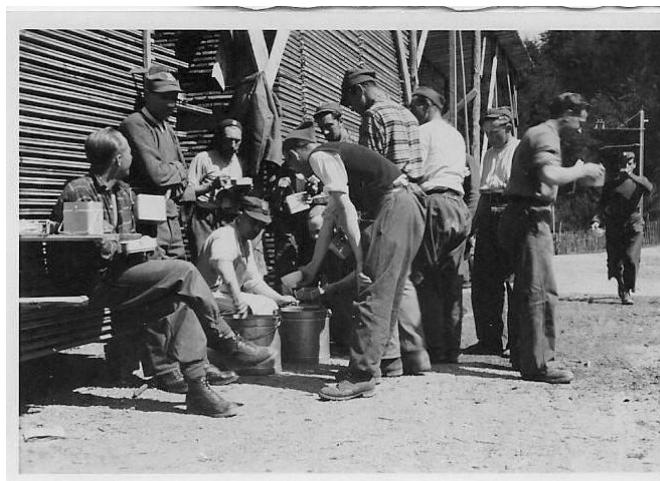
<sup>59</sup> „Goniec obozowy” podawał informacje o popularności tenisa stołowego m.in. w obozach w Büren, Herisau, Gebenstorf, Losone, Matzingen, Ruis.

<sup>60</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 13, s. 10.

<sup>61</sup> W meczu zawodników polskich z obozu w Losone z mistrzowską drużyną Tessini Bellinzona Polacy zwyciężyli w stosunku 7:0, zob. „Goniec Obozowy” 1943, nr 12, s. 9.

<sup>62</sup> O startach Polaków z obozu w Winterthur w zawodach uniwersyteckich pisano m.in. w „Gońcu Obozowym”, zob. „Goniec Obozowy” 1944, nr 17, s. 8.

pierwszy wzięli udział w mistrzostwach Uniwersytetu. Wystartowali prawie we wszystkich konkurencjach (oprócz biegów na 1500 i 3000 m) i w ogólnej punktacji zajęli pierwsze miejsce<sup>63</sup>.



**Fot. 4.** Przerwa w pracy żołnierzy polskich internowanych w Szwajcarii (1940–1945).

Źródło: materiały rodziny Tadeusza Wowkonowicza zdeponowane w Archiwum Muzeum Narciarstwa im. Stanisława Barabasza w Cieklinie.

Uprawianie boksu przez Polaków jest stosunkowo słabo udokumentowane<sup>64</sup>. Wiadomo, że w obozie w Rodels prowadzono lekcje boksu<sup>65</sup>. Dwóch studentów z Winthertur wzięło natomiast udział w akademickich mistrzostwach, jakie odbyły się w Zurychu w 1944 roku. Obydwaj zajęli w tych zawodach drugie miejsca<sup>66</sup>.

Pływanie było uprawiane tam, gdzie warunki na to pozwalały. W prasie obozowej można znaleźć następującą informację:

Nie wszyscy może wiedzą, że istnieje taki mały „obozik” między Wildegga a Talheim, gdzie, pod kierownictwem por. R., rąbie się, od kilku tygodni drzewo i stawia się sagi. Trzydziestu kilku żołnierzy liczy ten obóz. Mieszkają w starej szkole, pracują w lasach, w niedzielę korzystają z pływalni w Wildegga<sup>67</sup>.

Pływano też w obozie uniwersyteckim w Winterthur<sup>68</sup>. Dyscyplina ta znalazła się w programie zawodów sportowych organizowanych przez Polaków w ra-

<sup>63</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 16, s. 6.

<sup>64</sup> Na łamach „Gońca Obozowego” donoszono, że obozy urządzają zawody bokserskie, chociaż są one zakazane, stąd być może nie pisano o nich zbyt często, zob. „Goniec Obozowy” 1944, nr 18, s. 8.

<sup>65</sup> „Goniec Obozowy” 1943, nr 6, s. 13.

<sup>66</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 17, s. 8.

<sup>67</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 15, s. 10.

<sup>68</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 17, s. 8.

mach Święta Żołnierza<sup>69</sup>. Polacy z sukcesami startowali też w zawodach pływackich, urządzonych w 1944 roku przez Komitet Olimpijski w ramach jubileuszu olimpijskiego<sup>70</sup>.

O uprawianiu tenisa przez polskich żołnierzy informowano jedynie jeden raz na łamach „Gońca Obozowego”. W notatce z 20 lipca 1944 roku, zatytułowanej *Sport w obozie Winterthur*, zapisano:

Oprócz wspomnianych gałęzi sportu uprawia się w obozie także tenis i pływanie<sup>71</sup>.

### **Rola YMCA w uprawianiu sportu w obozach internowania w Szwajcarii**

Warunki do uprawiania sportu przez żołnierzy w obozach internowania były trudne. Brakowało boisk, sprzętu sportowego oraz odpowiedniej odzieży. Trudności te starano się stopniowo pokonywać. Środki finansowe na zakup odpowiedniego sprzętu często pozyskiwano ze zbiórek pieniędzy organizowanych wśród internowanych żołnierzy. Wielokrotnie otrzymywano pomoc od szwajcarskich lokalnych władz i organizacji sportowych. Bardzo duże, a jednocześnie systematyczne wsparcie finansowe i materialne sportowcy otrzymywali od YMCA<sup>72</sup>.

YMCA wspierała internowanych żołnierzy systemowo. Już w październiku 1940 roku zorganizowała w Oberburgu kurs dla nauczycieli obozowych. Na jego program złożyły się odczyty o różnorodnej tematyce, np. o handlu, rolnictwie, o urządzeniu świetlicy, zakładaniu chórów, teatrów oraz robotach ręcznych. Wśród odczytów znalazło się miejsce na organizację gier sportowych, a każdy dzień kursu rozpoczynał się gimnastyką<sup>73</sup>. W późniejszym okresie w tematyce kursów prowadzonych przez YMCA znalazły się bardziej specjalistyczne tematy, np. dotyczące teorii sportu<sup>74</sup>.

W „Gońcu Obozowym” z 1 kwietnia 1942 roku podano:

W dziale sportowym opiekuje się YMCA kilkunastu drużynami piłki nożnej, a prawie wszystkim obozom posiadającym boiska sportowe dostarcza potrzebnego sprzętu. [...] W ramach pomocy dla jeńców w Niemczech YMCA sięgnęła do naszych sił roboczych, otwierając warsztaty wyrobu siatek do gier, skrzynek do bibliotek i do sprzętów sporto-

<sup>69</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 20, s. 6.

<sup>70</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 18, s. 8.

<sup>71</sup> „Goniec Obozowy” 1944, nr 17, s. 8.

<sup>72</sup> Zarząd YMCA w porozumieniu z kilkoma innymi organizacjami zorganizował specjalny komitet pod nazwą Service d'Aide aux internes militaires, który zajął się sprawami kulturalnymi i oświatowymi internowanych na terenie Szwajcarii żołnierzy.

<sup>73</sup> „Goniec Obozowy” 1940, nr 14, s. 4.

<sup>74</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 1, s. 11.

wych, raket ping-pongowych oraz warsztaty introligatorskie<sup>75</sup>. Przedmioty produkowane w tych warsztatach w dużych ilościach wysyła się jeńcom do Niemiec, robocizna zaś jest dochodem naszych internowanych<sup>76</sup>.

Dużą pomoc finansową i materialną otrzymała w 1942 roku m.in. najlepsza drużyna piłkarska – WKS 202. PAC<sup>77</sup>.

Skala pomocy udzielonej przez YMCA była imponująca. W sprawozdaniu z działalności tej organizacji za lata 1940–1943, zamieszczonej w „Gońcu Obozowym”, podano, że do obozów wysłano pomoc materialną o wartości 40 000 franków szwajcarskich, w tym sprzęt sportowy za 5750 franków. Działalność w zakresie wspomagania sportu internowanych żołnierzy obejmowała wysyłkę przyborów do gier sportowych, takich jak: piłki nożne, sprzęt do koszykówki i siatkówki, komplety do tenisa stołowego, rękawice bokserskie, ubiory sportowe, itp. Łączne wydatki Service d’Aide przeznaczone na pomoc dla internowanych w Szwajcarii żołnierzy w latach 1940–1941 wyniosły 93 726, a w roku 1942 – 102 956 franków szwajcarskich<sup>78</sup>. W 1945 roku w kolejnym podsumowaniu działalności YMCA podano, że w warsztatach tej organizacji wykonano m.in. 22 tys. raketek i 4340 uchwytów siatek do tenisa stołowego, 765 kijów hokejowych i do baseballu oraz 2 tys. raketek z naciągiem<sup>79</sup>. Warsztaty produkcyjne YMCA wyrabiały również narty, jednakże w 1942 roku zaprzestały produkcji ze względu na małą ilość zgłoszeń na ich zapotrzebowanie<sup>80</sup>.

## Zakończenie

Sport uprawiany przez internowanych na terenie Szwajcarii w latach 1940–1945 polskich żołnierzy podlegał wielu ograniczeniom. Na jego kultywowanie miały wpływ wiek, profil społeczny<sup>81</sup>, stan zdrowotny i doświadczenia sportowe internowanych. Główne ograniczenia aktywności sportowej żołnierzy wynikały również z przepisów obowiązujących internowanych, niedostatku środków finansowych oraz odpowiedniej infrastruktury i sprzętu sportowego.

<sup>75</sup> Warsztaty te powstały w obozie w Münchenbuchsee pod Bernem.

<sup>76</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 7, s. 11.

<sup>77</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 22, s. 7.

<sup>78</sup> „Goniec Obozowy” 1943, nr 19/20, s. 5.

<sup>79</sup> „Goniec Obozowy” 1945, nr 15, s. 4.

<sup>80</sup> „Goniec Obozowy” 1942, nr 23, s. 8.

<sup>81</sup> Pochodzenie społeczne żołnierzy 2. DSP było bardzo zróżnicowane. Dużą ich część stanowili przedstawiciele polskiej emigracji (najwięcej z Polonii francuskiej). Smoliński podaje, że wśród żołnierzy szeregowych stanowili oni 76% ogólnej ich liczby. Najczęściej byli to robotnicy z zakładów przemysłowych lub kopalń oraz rolnicy. W grupie podoficerów 61% stanowili żołnierze pochodzących z Polski, którym udało się przedostać do Francji po przegranej wojnie obronnej we wrześniu 1939 roku. Oficerowie natomiast, z nielicznymi wyjątkami, pochodzili z kraju. Zob. J. Smoliński, dz. cyt., s. 23–25.

Częste reorganizacje obozów i przemieszczanie żołnierzy pomiędzy obozami nie sprzyjały tworzeniu i organizowaniu sportu. Ponadto, żołnierze byli zobowiązani do świadczenia pracy, najczęściej była to wyczerpująca praca fizyczna, wykonywana często przez sześć dni w tygodniu. Taka organizacja pracy powodowała, że żołnierze mieli tylko jeden dzień w tygodniu na odpoczynek i regenerację sił, co w praktyce uniemożliwiało stosowanie racjonalnego treningu. Nieco łatwiej było zorganizować uprawianie sportu w obozach uniwersyteckich i licealnym. Władze szwajcarskie na ogół nie utrudniały uprawiania sportu przez internowanych żołnierzy na terenie obozów. Przebywanie poza obozami natomiast podlegało wielu ograniczeniom i zakazom<sup>82</sup> (poruszanie się poza wyznaczonym terenem wymagało posiadania odpowiedniej przepustki). Wielokrotnie ukazywały się na ten temat informacje w prasie obozowej (np. w zakresie zakazu jazdy na nartach, zakazu uprawiania boksu, czy czasowego zakazu rywalizacji drużyn piłkarskich internowanych żołnierzy z zespołami szwajcarskimi).

Powyżej opisane ograniczenia wynikały z problemów społecznych<sup>83</sup>, jakie tworzyło przebywanie dużej liczby obcokrajowców na terenie Szwajcarii, oraz z obaw władz szwajcarskich dotyczących łatwej integracji Polaków ze społeczeństwem szwajcarskim, o którym to problemie wspominali autorzy prac poświęconych internowanym żołnierzom<sup>84</sup>. Tyko te ww. warunki powodowały, że uprawianie sportu przez internowanych polskich żołnierzy nie mogło mieć charakteru masowego.

Środki finansowe na uprawianie sportu zdobywano na różne sposoby. Dokonywano zbiórek pieniędzy wśród żołnierzy, starano się też o dofinansowanie ze strony dowództwa. Największą pomoc materialną żołnierze otrzymali jednakże od biura Service d'Aide, zorganizowanego przez YMCA. W zakresie tworzenia infrastruktury często otrzymywano pomoc od lokalnych władz i organizacji sportowych oraz osób prywatnych. Jednocześnie, na terenie obozów budowano boiska, wykorzystując pracę własną żołnierzy. I w tym zakresie otrzymano bardzo dużą pomoc od YMCA. Z każdym rokiem infrastruktura i wyposażenie sportowe, z którego korzystali żołnierze, ulegały poprawie. Duże znaczenie miało zorganizowanie w Münchenbuchsee pod Bernem warsztatów produkujących m.in. sprzęt sportowy. Sprzęt ten wysyłany był również do obozów jenieckich na terenie Niemiec.

Pomimo wyżej opisanych kłopotów, internowani polscy żołnierze podejmowali uprawianie różnorodnych dyscyplin sportowych. Najbardziej popularnym sportem była piłka nożna. W tej dyscyplinie uzyskiwano też najbardziej znaczące wyniki. Uprawianie piłki nożnej było też najlepiej zorganizowane, kilka ze-

<sup>82</sup> Zob. J. Rucki, dz. cyt. s. 129.

<sup>83</sup> Pobyt dużej liczby internowanych żołnierzy różnych narodowości na terenie Szwajcarii skutkowało nie tylko pozytywnymi aspektami, jak praca na rzecz państwa szwajcarskiego. Był również źródłem problemów społecznych, jak wzrost przestępczości czy pijaństwo.

<sup>84</sup> M. Matyja, dz. cyt., s. 103–116; A. Blum, dz. cyt., s. 20–27; J. Smoliński, dz. cyt., s. 95–105.

spółów piłkarskich funkcjonowało bowiem jako Wojskowe Kluby Sportowe. Najlepsza drużyna piłki nożnej, WKS 202. PAC, osiągnęła poziom sportowy pozwalający na równorzędną walkę ze szwajcarskimi zespołami piłkarskimi Ligi Państwowej klasy pierwszej ligi B. Rozgrywane przez polskie drużyny piłkarskie mecze miały duże znaczenie propagandowe oraz integrujące internowanych Polaków. Gromadziły one od kilkuset do kilku tysięcy widzów – największa liczba widzów na meczu Polaków, jaką podano w prasie, wyniosła 7000. Odnotowano ją 4 marca 1945 roku w Bernie, w przegranym 2:1 (2:1) meczu WKS PAC z reprezentacją Berna<sup>85</sup>.

Siatkówka i koszykówka były również często uprawiane przez internowanych żołnierzy. Gra w siatkówkę miała raczej charakter rekreacyjny. Zawody siatkarskie ograniczone były do rywalizacji między zespołami tworzonymi wewnątrz poszczególnych obozów lub pomiędzy zespołami z polskich obozów internowania. Sytuacja taka mogła być spowodowana małą popularnością siatkówki w Szwajcarii i brakiem szwajcarskich drużyn chcących rywalizować z Polakami. Inaczej wyglądało uprawianie koszykówki – znalazło się wiele szwajcarskich zespołów, które podjęły taką rywalizację. Z osiągnięć polskich koszykarzy na uwagę zasługują wyniki zespołów uniwersyteckich.

Ze sportów indywidualnych – jak się wydaje – znaczną popularność wśród internowanych żołnierzy osiągnęło uprawianie narciarstwa<sup>86</sup> i tenisa stołowego. Tenis stołowy był popularny ze względu na łatwość zorganizowania. O jego popularności pośrednio świadczy duża liczba wyprodukowanego w warsztatach YMCA sprzętu tenisowego.

Inne sporty, którymi zajmowali się żołnierze polscy, to lekkoatletyka, boks, pływanie i tenis. Dyscypliny te były jednak rzadziej uprawiane. Decydowały o tym warunki, w których przebywali internowani żołnierze, oraz umiejętności sportowe.

## **Bibliografia**

### **A. Źródła**

#### **I. Źródła archiwalne**

Archiwum Muzeum Narciarstwa w Cieklinie k. Jasła.

#### **II. Źródła drukowane**

Blum A., *2 Dywizja Strzelców Pieszych. Początki internowania 1940–1941*, „Materiały: Dokumenty – Źródła – Archiwalia”, z. 7, Instytut Polski i Muzeum im. Generała Sikorskiego, Londyn 1991.

<sup>85</sup> „Goniec Obozowy” 1945, nr 8, s. 6.

<sup>86</sup> Zob. L. Rak, dz. cyt.



### III. Prasa

„Goniec Obozowy” 1940–1945.

### IV. Źródła internetowe

Muzeum Narciarstwa w Cieklinie: <http://www.muzeum-narciarstwa.pl/> [dostęp: 8.04.2016].

### B. Literatura

Hajdukiewicz J., *Góry mojej młodości*, Wyd. Iskry, Warszawa 1988.

Matyja M., *Niespełnione nadzieje. Losy polskiej 2. Dywizji Strzelców Pieszych w latach 1940–1945*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2013.

Rak L., *Skiing, Mountaineering and Mountain Tourism Practiced by the Soldiers of the Polish 2nd Rifle Division during the Internment in Switzerland between 1940–1945*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” 2016, t. 15, nr 4, s. 121–131; <http://dx.doi.org/10.16926/kf.2016.15.35>.

Rucki J., *Na ziemi Wilhelma Tella*, Wyd. Bellona, Warszawa 1993.

Smoliński J., *2 Dywizja Strzelców Pieszych*, Warszawa 1992.

Wryk R., *Sport i wojna. Losy polskich olimpijczyków w latach II wojny światowej*, Wyd. Nauka i Innowacje, Poznań 2016.

## Sport's Activity of the Soldiers of the Polish 2nd Rifle Division during the Internment in Switzerland in 1940–1945

### Abstract

The aim of the study was to describe sport's activity of the Polish soldiers during the internment in Switzerland between 1940–1945. **Method.** It was analyzed sources as: archival sources, the papers of the “Goniec Obozowy” published by internment soldiers, relations of internment soldiers and literature. **Results.** The Polish 2nd Rifle Division was being formed in France from November 1939 to May 1940. In June 1940 the division, as a part of the 45th Corps of the 8th French Army, was sent into battle against the German Army near the Belfort district. After losing their ammunition in the exhausting battle most of the soldiers of the division crossed Switzerland border, where they were detained. During the internment the soldiers were engaged to many different kinds of work. They could also continue an education which they began before the beginning of the Second World War. The interned soldiers practiced various kinds of physical activity, most popular of which were football, volleyball, table tennis and skiing. Tourism and mountaineering were common as well and Polish soldiers were especially successful on that field. As a significant support from the Young Men's Christian Association the Polish soldiers-sportsmen gained sports equipment and funds for sports events. In the internment camp in Münchenbuchsee YMCA organized and equipped the workshop producing sport's equipment for interned soldiers. The equipment were also exported to prisoner camps in Germany. **Conclusion.** Despite difficult residence condition of Polish soldiers in Switzerland during internment between 1940–1945, they engaged a various forms of physical activity.

**Keywords:** Second World War, sport's activity in Polish Army, internment of Polish soldiers in Switzerland, 2nd Rifle Division.